

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7308,Prezydent-za-quotznacznym-wzrostem-obecnosci-zolnierzy-USA-w-Polscequot.html>

20.04.2024, 04:13

29.03.2016

Prezydent za "znacznym wzrostem obecności żołnierzy USA w Polsce"

Prezydent Andrzej Duda w wywiadzie dla "Washington Post" przyznał, że chciałby "znacznego wzrostu obecności żołnierzy USA na naszym terytorium" i tego, by współpraca między Polską a USA "była tak dobra, jak to możliwe". Według prezydenta niezależność Trybunału Konstytucyjnego nie została naruszona.

Prezydent Andrzej Duda w wywiadzie dla "Washington Post" przyznał, że chciałby "znacznego wzrostu obecności żołnierzy USA na naszym terytorium" i tego, by współpraca między Polską a USA "była tak dobra, jak to możliwe". Według prezydenta niezależność Trybunału Konstytucyjnego nie została naruszona.



W opublikowanym w piątek wywiadzie zatytułowanym "Czy Polska zmierza w kierunku autorytaryzmu? Jej nowy prezydent wyjaśnia" Andrzej Duda odnosił się m.in. do kwestii dotyczących sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego, mediów publicznych, połączenia funkcji prokuratora i ministra sprawiedliwości, stosunków z Jarosławem Kaczyńskim, obecności NATO w Europie oraz katastrofy smoleńskiej.

Rozmowę przeprowadzono w związku z wizytą Dudy w USA pod koniec marca. Prezydent weźmie udział w IV Szczycie Bezpieczeństwa Nuklearnego w Waszyngtonie.

Pytany, dlaczego nie przyjął ślubowania od trzech sędziów, których wybór Trybunał Konstytucyjny uznał za ważny, prezydent stwierdził, że "odpowiedź jest prosta" i że "nowy parlament przyjął uchwałę unieważniającą wybór pięciu sędziów wyznaczonych przez poprzedni rząd".

Andrzej Duda podkreślił, że "zgodnie z polską konstytucją TK nie jest upoważniony do oceniania uchwał, na podstawie których mianowani są sędziowie". Gdy dziennikarka przypomniała, że parlament zawetował mianowanie sędziów wybranych przez poprzednie władze, nie czekając na orzeczenie TK, prezydent zaznaczył, że "była to decyzja polskiego parlamentu", a "nikt nie ma kompetencji, by wstrzymać jego pracę". Według Dudy "niezależność TK nie została naruszona".

Na stwierdzenie dziennikarki, że wiele osób na Zachodzie obawia się, iż Polska oddała się od demokratycznych standardów, prezydent zwrócił uwagę, że "gdyby opinia publiczna w Zachodniej Europie i Stanach Zjednoczonych miała dostęp do wiarygodnych informacji dotyczących tego, jak obecna opozycja w ub.r. próbowała przejąć na własność TK, istota tego sporu w Polsce byłaby jasna".

Na pytanie, dlaczego parlament zwykłą większością głosów może zmieniać funkcjonowanie innej niezależnej władzy, prezydent podkreślił, że powodem jest to, iż za poprzednich rządzących "doszło do głębokiego złamania zasad demokratycznych" i prób "przejęcia na własność TK".

Dziennikarka poruszyła także kwestię przejścia przez obecny rząd mediów publicznych, co prezydent skomentował stwierdzając, że "sytuacja nie jest wyjątkowa, gdyż po każdym wyborach nowy rząd wprowadza zmiany w mediach publicznych". - Ludzie, którzy pracowali w mediach publicznych za poprzedniego rządu, byli mianowani przez poprzednie władze - dodał.

Z kolei pytany o połączenie funkcji niezależnego prokuratora i ministra sprawiedliwości, Duda przypomniał, że "takie rozwiązanie wprowadzono w Polsce po 1989 roku, gdy zrzucaliśmy więzy komunizmu". - To się wiąże z odpowiedzialnością rządu za sytuację w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i za porządek publiczny - tłumaczył.

W temacie relacji z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim, zaznaczył: - Ludzie, którzy krytykowali mnie jako kandydata na prezydenta, wciąż będą mówić, że nie jestem niezależnym prezydentem. Ale dzisiaj jestem prezydentem RP. I biorę odpowiedzialność za wszelkie decyzje, które podejmuję.

Na pytanie, czy Kaczyński "jest najpotężniejszym człowiekiem w Polsce", prezydent odpowiedział, że "jest on przywódcą partii, która dzisiaj ma większość w polskim parlamencie".

- Jednak to Andrzej Duda jest prezydentem, a Beata Szydło premierem. Wierzę, że zarówno ja jak i pani premier czujemy osobistą odpowiedzialność za problemy, z jakimi mamy do czynienia i za nasze decyzje - dodał.

Dziennikarka "WP" poruszyła także temat Rosji. Prezydent stwierdził, że bez wątpienia na Ukrainie Moskwa złamała międzynarodowe prawo. - Naruszona została integralność terytorialna kraju. Trudno jest nie martwić się tą sytuacją. Rosja wielokrotnie w ciągu ostatnich lat łamała międzynarodowe prawo, od Gruzji, po Ukrainę i Syrię. To wszystko wzbudza oczywistą niepewność. Dlatego wierzę, że NATO powinno pokazać, że odpowie na obecną sytuację - podkreślił.

Zdaniem polskiego prezydenta "NATO powinno wzmocnić swój potencjał obronny w tej części Europy do takiego stopnia, by sprawić, że będzie absolutnie jasne, iż nie opłaca się atakować żadnego kraju członkowskiego", a "tylko zwiększona obecność NATO w Europie Środkowej i Wschodniej może zapewnić prawdziwe odstraszenie".

Pytany o to, czy USA powinny mieć w Polsce swoją bazę, Duda podkreślił, że chciałby "znacznego wzrostu obecności amerykańskich żołnierzy na naszym terytorium".

Dziennikarka poruszyła też temat katastrofy smoleńskiej. Pytany, czy jego zdaniem w kwietniu 2010 r. doszło do zamachu, prezydent stwierdził, że "dotychczas nie wszystkie dowody zostały ocenione, co uniemożliwia rzetelne zbadanie tej sprawy i przynajmniej spróbowanie dotarcia do prawdy".

- Rejestratory lotu i wrak samolotu nie zostały w wiarygodny sposób zbadane przez polskich naukowców. Normalna procedura w takich sprawach polega na tym, by spróbować zrekonstruować wrak samolotu, w celu podjęcia prób ustalenia przyczyn wypadku. W tym konkretnym przypadku nie zostało to zrobione. Wciąż jest wiele do wyjaśnienia - uważa Duda.

Pytany o kwestie dotyczące uchodźców, prezydent zaznacza, że "dzisiaj naszym podstawowym obowiązkiem jest pomoc" uciekinierom z Syrii, "by upewnić się, że do ich kraju wróci pokój". - Polska nigdy nie odmawiała pomocy i jeśli ktokolwiek jej potrzebuje, tak zrobimy - dodaje.

W związku z nadchodzącą wizytą w USA dziennikarka zapytała Andrzeja Dudę o stosunki Polski ze Stanami Zjednoczonymi. - USA to wspaniały kraj i wielki sojusznik Polski. Chciałbym się upewnić, że współpraca między Polską a USA jest tak dobra jak to możliwe - zaznaczył prezydent.

Źródło: prezydent.pl

[Tweetnij](#)